

W derby po punkcie

Autor: Administrator
30.05.2008.

Cztery kolejki przed końcem mistrzostwo klasy okręgowej ma już pewne jedenastka Olimpii Truskolasy. Jura Niegowa i Polonia Poraj grają w lidze tylko o prestiż, bo obu nie grozi ani awans, ani degradacja. W derbowym pojedynku między tymi jedenastkami emocji było jednak pod dostatkiem.

W pierwszych 45 minutach stroną przeważającą była ekipa z Poraja. W 23. min na listę strzelców wpisał się Daniel Ruciński. Gospodarze rzucili się do odrabiania strat, ale szybko zostali sprowadzeni na ziemię. Z rzutu wolnego idealnie dośrodkowywał Krzysztof Szczepaniak, a Michał Czechowski zrobił to, co do niego należało, czyli po raz drugi umieścił piłkę w siatce.

Po zmianie stron zespół z Niegowej ruszył do ataku. Na efekty przewagi miejscowych nie trzeba było długo czekać. Na listę strzelców wpisał się Michał Haładus. Chwilę później gospodarze mogli zostać skarceni, gdyby więcej zimnej krwi zachował Kamil Jędrkiewicz.

Ostatecznie pojedynek zakończył się podziałem punktów, bo do bramki polonistów trafił Krzysztof Maciąg.

- Mieliśmy jeszcze kilka sytuacji i przy odrobinie szczęścia mogliśmy ten pojedynek nawet wygrać. Ale fakt faktem, że pierwsza połowę przespaliśmy - twierdził Jan Gromada, szkoleniowiec niegowian.

POLONIA: Kopacz - Pała, Czechowski, K. Szczepaniak, Jakubiec, Cichoń, N. Szczepaniak, K. Szczepaniak (80. Kulej), Jędrkiewicz (60. Jastrząbek), Skibicki, Ruciński.

JURA: Kowalski - P. Lamch, Wiktorowicz, Janocha, Janikowski, Maciąg, M. Lamch, Haładus, Piłka, A. Lamch (46. Kozioł), Gębka (75. Góra).

W sobotę Jura zagra w Kamyku z Pogonią, a Polonia podejmować będzie Unię Rędziny.

Źródło: Dziennik Zachodni